

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2014 roku

Sąd Rejonowy w Sokółce w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Michał Czapka

Protokolant Agnieszka Szarkowska

przy udziale oskarżyciela publicznego A. G. z Urzędu Celnego w B.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 września 2014 r. w S. sprawy z oskarżenia Urzędu Celnego w B.

przeciwko: **D. G.** s. M. i W. z d. G. ur. (...) w B.

oskarżonego o to, że: w dniu 13.06.2014r. przez drogowe przejście graniczne w K. sprowadził na terytorium kraju bez dopełnienia obowiązku celnego polegającego na przedstawieniu organowi celnemu i zgłoszenia celnego, towar nieoznaczony znakami akcyzy w łącznej postaci 1440 sztuk papierosów różnych marek, przez co naraził na uszczuplenie należność celną w kwocie 46 zł oraz należności podatkowe w wysokości 1384 zł, w tym podatek od towarów i usług w kwocie 282 zł oraz podatek akcyzowy w kwocie 1102 zł,

to jest o wykroczenie skarbowe określone w art. 86 § 4 i 1 kks w zb. z art. 54 § 3 i 1 kks w zb. z art. 63 § 7 i 2 kks w zw. z art. 7 § 1 kks

orzeka

I. Oskarżonego: D. G. uznaje za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu i za to, na mocy art. 86 § 4 i 1 kks w zb. z art. 54 § 3 i 1 kks w zb. z art. 63 § 7 i 2 kks w zw. z art. 7 § 1 kks, skazuje go, a na mocy art. 86 § 4 kks w zw. z art. 7 § 2 kks wymierza mu karę 1000 (jednego tysiąca) złotych grzywny;

II. Na mocy art. 29 pkt 1 kks w zw. z art. 49 § 1 i 2 kks w zw. z art. 31 § 6 kks orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa i zarządza zniszczenie dowodów rzeczowych przechowywanych w magazynie podległym Izbie Celnej w B. i opisanych szczegółowo w wykazie dowodów rzeczowych nr 1 na karcie 22 akt sprawy pod pozycją 1-2;

III. Zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w sprawie, w tym od kosztów zniszczenia przedmiotów, których przepadek orzeczono w punkcie II.

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej ustalono następujący stan faktyczny:

Oskarżony **D. G.** urodzony w (...) roku mieszka w m. (...). Jest rozwiedziony, posiada jedno dziecko, utrzymuje się z prac dorywczych. W celu zdobycia środków finansowych postanowił zarobić na przemyśle wyrobów akcyzowych do Polski, również w przeszłości był wielokrotnie karany za podobne czyny.

W dniu 13 czerwca 2014 roku oskarżony przyjechał do Polski pożyczonym samochodem. Granicę przekraczał przez drogowe przejście graniczne w K.. Nie zgłosił do oclenia 780 sztuk papierosów NZ i 660 sztuk papierosów (...), które ukrył w siedzeniach, dachu i drzwiach. Przemyt został ujawniony w toku przeszukania przez funkcjonariuszy celnych, którzy po zatrzymaniu wyrobów akcyzowych sprawie nadali dalszy urzędowy bieg. Z uwagi na wartość i ilość

przemycanego przez oskarżonego towaru nastąpiło narażenie na uszczuplenie należności celnych w wysokości 46,00 zł oraz należności podatkowych w wysokości 1384,00 zł w tym podatek akcyzowy w kwocie 1102,00 zł oraz podatek od towarów i usług w kwocie 282,00 zł. Na miejscu zatrzymano przemycane wyroby akcyzowe i samochód.

Powyższy stan faktyczny ustalono przede wszystkim na podstawie: wyjaśnień oskarżonego (k. 14), zeznań świadka A. K. (k.8) zeznań świadka T. S. (k.9), notatki urzędowej (k.1), protokołu zatrzymania przedmiotów (k.3-4), protokołu taryfikacji i wyceny (k.5), protokołu oględzin (k.7).

Oskarżony **D. G.** (k.14) w toku dochodzenia przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia skarbowego. Wyjaśnił, że nabył papierosy na Białorusi i chciał je przewieźć do Polski, sam je schował do samochodu. Miał zamiar je sprzedać, bo nie ma pieniędzy.

Sąd zważył, co następuje:

W opinii Sądu całokształt materiału dowodowego ujawnionego w toku przewodu sądowego jednoznacznie potwierdził zasadność postawionemu oskarżonemu zarzutu popełnienia wykroczenia karno-skarbowego.

Niniejsze postępowanie było sprawą o przemyt graniczny. Sprawy tego typu zdarzają się niezwykle często w praktyce sądów mających na swoim obszarze działania zewnętrzne przejścia graniczne strefy S.. Sąd Rejonowy w Sokółce nie jest tutaj wyjątkiem, a sprawy tej kategorii stanowią duży odsetek postępowań karno-skarbowych. Ich charakter jest zwykle jednorodny, ponieważ sprawcy zostają zazwyczaj zatrzymywani na gorącym uczynku, w czasie czynności kontrolnych dokonywanych przez funkcjonariuszy celnych jeszcze na przejściu granicznym. Kontrola ta odbywa się oczywiście na polskim obszarze celnym, a więc po przekroczeniu granicy RP, czyli po wprowadzeniu towaru na polski obszar celny. Postępowanie karne przeciwko **D. G.** nie różniło się w żaden sposób od podobnych tego typu spraw.

Niniejsza sprawa pod względem dowodowym była więc jednoznaczna. Oskarżony przyznał się do zarzucanego czynu, opisał w jaki sposób doszło do popełnienia wykroczenia skarbowego, jakie okoliczności towarzyszyły mu działaniu oraz co skłoniło go do świadomego naruszenia obowiązku celno – podatkowego. W tym zakresie wyjaśnienia te były wiarygodne, potwierdzał je pozostały materiał dowodowy sprawy. Sprawca został bowiem zatrzymany na „gorącym uczynku” przy wwozie papierosów na obszar celny Wspólnoty z zagranicy. Z zeznań przesłuchanych w toku dochodzenia świadków – funkcjonariuszy Urzędu Celnego A. K. (k.8) i T. S. (k.9), – jednoznacznie wynikało, że oskarżony w czasie przekraczania granicy nie zgłosił do odprawy przewożonych papierosów. Znajdowały się one ukryte w samochodzie, tj. w drzwiach, dachu i siedzeniach. Oskarżony już na miejscu przyznał się do tych wyrobów akcyzowych. W realiach dowodowych niniejszej sprawy bezpośrednie przesłuchanie tych świadków przed Sądem nie było niezbędne, wobec czego ich zeznania ujawniono bez wzywania tych osób do Sądu. Powyższe zeznania były wiarygodne, nie było nawet podejrzenia, że funkcjonariusze w pozaprawny sposób chcieliby obciążyć oskarżonego. W sposób rzeczowy opisali w jaki sposób, wykonując swoje zwykłe czynności służbowe, ujawnił przemyt. Powyższe dowody zostały potwierdzone dokumentami sporządzonymi przez organ prowadzący dochodzenie. Były to więc notatka urzędowa z k. 1 i 2 wskazująca okoliczności ujawnienia papierosów u oskarżonego, protokół zatrzymania przedmiotów (k.3-4), protokół taryfikacji celnej wraz z informacją o pozycjach taryfowych (k.5), protokół oględzin (k.7). Rzetelność tych dokumentów nie była kwestionowana, w zakresie taryfikacji można jedynie wskazać, że została ona dokonana na podstawie obowiązujących w tym zakresie przepisów – w tym określających stawki celno – podatkowe, przez osobę posiadającą odpowiednie uprawnienia i umiejętności do tego typu czynności. Obliczenie tych wartości jest prawidłowe, jednoznaczne i klarowne.

Sąd oskarżonego uznano za winnego popełnienia czynu zarzucanego w akcie oskarżenia i kwalifikowanego z art. 86 § 4 i 1 kks w zb. z art. 63 § 7 i 2 kks w zb. z art. 54 § 3 i 1 kks. Oskarżony swoim działaniem wprost wypełnił dyspozycję tych przepisów.

W rozumieniu przepisów podatkowych oskarżony dokonał importu towarów. Za taki jest uważany przywóz towarów z terytorium państwa trzeciego na terytorium kraju (art. 2 pkt 7 zarówno ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług jak i ustawy z dnia 06 grudnia 2008 roku o podatku akcyzowym). W rozumieniu tych ustaw był

więc podatnikiem, na którym ciążył obowiązek zapłaty podatku (w szczególności na podstawie art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 5 ust. 2, art. 17 ust. 1 pkt. 1, 19 ust. 7 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług - Dz. U. z dnia 5 kwietnia 2004 r.) i podatku akcyzowego (art. 8 ust. 1 pkt 3, 10 ust. 2, 13 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym - Dz. U. z dnia 12 stycznia 2009 r.). Jego odpowiedzialność z art. 54 kks jest więc jednoznaczna. Jeszcze bardziej oczywistym jest naruszenie art. 86 kks i art. 63 kks. Nie ma więc wątpliwości, że oskarżony ukrywając fakt przywozu papierosów – a więc uchylając się od obowiązku celnego polegającego na przedstawieniu organowi celnemu i zgłoszeniu celnym – jednocześnie naraził na uszczuplenie należności celne sprowadzając na terytorium kraju wyroby akcyzowe bez ich uprzedniego oznaczenia znakami skarbowymi akcyzy oraz jako podatnik podatków: akcyzowego i od towarów i usług nie ujawniła właściwemu urzędowi (w tym wypadku UC w B.) podstawy i przedmiotu opodatkowania, narażając w ten sposób oba podatki na uszczuplenie. Zgodnie z zasadą ogólną wyrażoną w przepisach ustawy z dnia 19 marca 2004 r. - Prawo celne (Dz. U. Nr 68, poz. 622), zgłoszenie celne towaru wprowadzanego na obszar celny Wspólnoty lub wyprowadzanego z tego obszaru, dokonywane przez podróżnych, powinno być złożone najpóźniej w chwili przystąpienia organu celnego do kontroli celnej. Podróżny może dokonać zgłoszenia celnego w trzech formach: pisemnej, ustnej, poprzez dokonanie innej czynności przewidzianej przepisami prawa celnego. W niniejszym wypadku sprawczyni nie dokonała takiego zgłoszenia. W ten sposób oskarżony stał się dłużnikiem celnym (powstał dług celny zgodnie z przepisami art. 202 Rozporządzenia Rady EWG Nr 2913/92 z dnia 12 października 1992 r. ustanawiające Wspólnotowy Kodeks Celny) oraz podatnikiem podatku od towarów i usług i akcyzowego. Jedynie na marginesie należy wskazać, że zgodnie z art. 33 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług oraz art. 27 ust. 1 ustawy o podatku akcyzowym ujawnienie przedmiotu i podstawy opodatkowania miało nastąpić właśnie w zgłoszeniu celnym.

Oczywistym przy tym było, że oskarżony działał świadomie, w zamiarze bezpośrednim, o czym świadczy fakt zatajenia przed urzędnikiem celnym przywozu papierosów. Takie działanie było więc nastawione na uniknięcie zapłaty należności publicznoprawnych związanych z przywozem tych artykułów, a więc cła, podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego. Z uwagi na wartości tych należności (art. 53 § 3 kks – wartości należności nie przekraczały ustawowego progu przestępstwa skarbowego wynoszącego pięciokrotną wysokość najniższego wynagrodzenia za pracę w czasie popełnienia czynu) czyn oskarżonego wypełniał znamiona wykroczenia skarbowego.

W tym miejscu należy odnieść się szczegółowo do problemu prawnego opodatkowania czynności, która co do zasady – tak jak przemysł bądź paserstwo – była sprzeczna z prawem. W tym zakresie należy przytoczyć odnoszące się wprost do tego zagadnienia przepisy prawne: tj. art. 5 ustawy o podatku akcyzowym i art. 5 ust. 2 ustawy o podatku od towarów i usług. Powyższe normy prawne przesadzają w opinii Sądu kwestię, że oskarżony winien odpowiadać również na podstawie art. 54 kks. Zauważyć należy, że rzeczywiście w przeszłości istniał konsensus, co do tego, że opodatkowaniu nie podlegają czynności, których dokonanie jest wprost zabronione przez prawo (np. przemysł, paserstwo, stręczycielstwo, etc.). O ile pogląd ten obecnie jest aktualny w zakresie takich czynności jak np. stręczycielstwo czy też handel narkotykami to kierując się właśnie przytoczonymi wyżej normami prawnymi ale także poglądami zawartymi w orzeczeniach Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości należy rozróżnić czynności podlegające i niepodlegające opodatkowaniu na linii czynności mogących i niemogących być przedmiotem prawnie skutecznej umowy. Jak wynika bowiem z orzecznictwa ETS, niektóre czynności nawet zakazane wprost przez prawo mogą być przedmiotem opodatkowania. Przykładowo w sprawie C-455/98 (T. v. K. S.) ETS uznał, że import (a także dostawa) przemycanych towarów (alkoholu) podlega opodatkowaniu. Opodatkowanie powinno obejmować te czynności, które co prawda, były niezgodne z prawem, jednakże mogłyby one być dokonane jako legalne. Sprzedaż przemycanego alkoholu mogłaby być legalna, gdyby zostały dopełnione formalności celne, tożsamo dotyczy importu wyrobów akcyzowych z zagranicy. Przy dopełnieniu wszelkich formalności i opłaceniu należności publicznoprawnych jest to czynność legalna, powszechnie dokonywana przez podróżnych. Natomiast narkotyki (podobnie jak i podrabiane pieniądze) nie mogą być przedmiotem normalnego, legalnego obrotu. Stąd też „dostawa” czy też „import” towarów wykonywana w ramach paserstwa czy też przemysłu celnego powinna, co do zasady, podlegać opodatkowaniu (chyba, że ich przedmiotem są towary wyłączone spod normalnego obrotu – co w niniejszej sprawie nie ma miejsca). Towary dostarczane przez pasera czy przemysłownika są bowiem oferowane także przez inne, legalnie działające podmioty, będące podatnikami VAT (por. Komentarz do art. 5 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U.04.54.535), [w:] A. Bartosiewicz, R. Kubacki, VAT. Komentarz, Lex, 2009, wyd. III.). Wynika to zresztą wprost

z treści art. 5 ust 2 ustawy o podatku od towarów i usług, który stanowi iż opodatkowaniu podlega import towarów niezależnie od tego, czy został wykonany z zachowaniem warunków oraz form określonych przepisami prawa. Zatem wcześniejsze orzeczenia Sądu Najwyższego (np. z dnia 19.07.1973 r. VI KZP 13/73) wydane nie tylko w oparciu o inne przepisy prawa ale i na gruncie całkowicie odmiennego systemu gospodarczego nie mogą być skutecznie odnoszone do stanu faktycznego niniejszej sprawy. Bez wątplenia również, w ocenie Sądu oskarżony był zobowiązany do uiszczenia podatku akcyzowego. Powinność ta wprost wynika z treści art. 8 ust 1 pkt 3 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym, który stanowi, iż przedmiotem opodatkowania jest przywóz na terytorium kraju wyrobów akcyzowych. Oskarżony stał się więc podatnikiem akcyzy, za którego zgodnie z art. 13 ust 1 pkt 1 uważana jest między innymi osoba fizyczna, która dokonuje czynności podlegających opodatkowaniu akcyzą lub wobec której zaistniał stan faktyczny podlegający opodatkowaniu akcyzą...W myśl art. 10 ust 2 ustawy obowiązek podatkowy z tytułu importu wyrobów akcyzowych powstał z dniem powstania długu celnego w rozumieniu przepisów prawa celnego - czyli w chwili wprowadzenia na obszar celny wspólnoty towaru. Podobnie jak w stosunku do podatku VAT okoliczność działania nielegalnego nie wymaga de facto interpretacji przepisów prawa. Fakt nielegalności działania w żaden sposób nie wyklucza powinności opłacenia podatku. Zgodnie bowiem z art. 5 tejże ustawy, czynności lub stany faktyczne, o których mowa między innymi w art. 8 ust. 3, są przedmiotem opodatkowania niezależnie od tego, czy zostały wykonane lub powstały z zachowaniem warunków oraz form określonych przepisami prawa. Zatem fakt, iż działanie oskarżonego nie było legalne, dla powstania obowiązku podatkowego nie ma jakiegokolwiek znaczenia. Tym samym na oskarżonym ciążyły dwa obowiązki podatkowe w zakresie podatku VAT i podatku akcyzowego. Niedopełnienie chociażby jednego z nich skutkowało wskazanym w kwalifikacji prawnej czynu art. 54 kks. Oskarżony swoim zachowaniem wypełnił także znamiona wykroczenia z art. 63 § 2 i 7 kks. Papierosy, jako wyroby tytoniowe, mogą być zgodnie z ustawą o podatku akcyzowym (art. 98 i 99 ustawy) sprowadzone z zagranicy lub wystąpić w obrocie tylko opatrzone w sposób trwały w skarbowe znaki akcyzy. Te zabezpieczone w niniejszej sprawie, nie posiadały znaków skarbowych akcyzy, co jednoznacznie wynikało z protokołu oględzin. Jedynie na marginesie należy zauważyć, że nieujawnione papierosy w tak znacznej ilości nie mogły zostać uznane nawet w części za artykuły objęte tzw. zwolnieniem celnym. Zgodnie z art. 41 rozporządzenia Rady (WE) Nr 1186/2009 w zw. z przepisami dyrektywy Rady 2007/74/WE z dnia 20 grudnia 2007 r. w sprawie zwolnienia towarów przywożonych przez osoby podróżujące z państw trzecich z podatku od wartości dodanej i akcyzy oraz art. 56 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług za takie mogłyby zostać uznane jedynie towary przywiezione w bagażu osobistym podróżnego w celu niehandlowym, a więc okazjonalnym i na własny użytek bądź użytek rodziny, ewentualnie prezenty. Oskarżony zaś zataił wwiezienie tych artykułów, nie powoływał się odnośnie tych przedmiotów na zwolnienie celne, ukrył te towary w aucie. Wartości należności publiczno-skarbowych wynikały wprost ze sporządzonych taryfikacji i wycen. Nie ma wątpliwości co do prawidłowości sporządzenia tych dokumentów, zostały wykonane w przepisanej formie, przez uprawnione osoby. Ich rzetelność w toku postępowania nie była kwestionowana.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd miał na uwadze całokształt okoliczności popełnienia czynu, jak też warunki i właściwości osobiste **D. G.**.

Przy wymiarze kary kierowano się dyrektywami określonymi w art. 13 § 1 kks, zgodnie z którymi sąd uwzględnia w szczególności rodzaj i rozmiar ujemnych następstw czynu zabronionego, rodzaj i stopień naruszenia ciężącego na sprawcy obowiązku finansowego, jego motywację i sposób zachowania się, właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem czynu zabronionego i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza gdy czynił starania o zapobieżenie uszczupleniu należności publicznoprawnej lub o jej późniejsze wyrównanie.

Przywołać przy tym trzeba, że w sprawach dotyczących uszczupleń należności celnych i podatkowych, o ich stopniu społecznej szkodliwości decyduje w istocie strona przedmiotowa, a więc wysokość uszczupleń i sposób ich dokonania. Natomiast okoliczności dotyczące osoby sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste przy orzekaniu kar majątkowych odgrywają rolę drugorzędną. Te okoliczności mogłyby mieć istotne znaczenie w tej sytuacji, gdyby Sąd rozważał potrzebę wymiaru kary pozbawienia wolności (por. wyrok SN z dnia 14 sierpnia 1997 r., V KKN 330/96, Prok. i Pr. 1998, nr 3, poz. 21). Tak więc na pierwszy plan przy wymiarze kary w niniejszej sprawie wysuwa się wartość należności publicznoprawnych narażonych na uszczuplenie czynem oskarżonej. Są to więc wartości cła i podatków:

akcyzowego i od towarów i usług – a więc danin, które zgodnie z prawem winny zasilić środki publiczne. Oskarżony dążył do pozbawienia Skarbu Państwa należnych mu sum uchylając się od zgłoszenia celnego (opodatkowania). Są to zaś wartości stosunkowo niewielkie. Jest więc logicznym, że aby grzywna miała odnieść swój pożądany skutek – i to nie tylko jako odpłaty za czyn przestępny ale przede wszystkim w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa jak i samego sprawcy – musi być odnoszona do tych kwot. Reakcja karna za czyn skierowany przeciwko interesom fiskalnym Skarbu Państwa musi bowiem jednoznacznie wskazywać, że takie przestępstwo nie popłaca i rodzi szereg negatywnych konsekwencji dla sprawcy, a przemyt winien spotkać się z odpowiednim napiętnowaniem. Na niekorzyść oskarżonego wzięto pod uwagę postać jego zamiaru i motywację, a także powszechność tego typu czynów. Podobnie Sąd potraktował podstępne zabiegi mające na celu ukrycie papierosów. Z drugiej natomiast strony karanie sprawców nawet wielokrotnie wchodzących w konflikt z prawem grzywnami równymi kwotom należności publicznoprawnych narażonych ich czynem byłoby nadmiernie represyjne i niezgodne z zasadą proporcjonalności. Stanowiłoby karę przekraczającą stopień społecznej szkodliwości penalizowanego zachowania. Nie można tracić z pola widzenia, że niniejsza sprawa dotyczy 72 paczek papierosów, a suma należności publicznoprawnych narażonych na uszczuplenie wynosi ok. 1400 złotych. Stąd też Sąd zdecydował się wymierzyć oskarżonemu karę 1000 złotych grzywny, odnosząc ją do sumy uszczupień publicznoprawnych. Co więcej należy wskazać, że już na podstawie przepisów celno – podatkowych należności te zostały wyliczone przy przyjęciu trzykrotności wartości średniej ważonej detalicznej ceny sprzedaży papierosów, co już w samo w sobie zawiera w sobie zwiększenie dolegliwości karno – administracyjnej. Ponadto wymierzona grzywnę należy odnieść do ceny papierosów na Białorusi – a więc z całą pewnością przekracza ona wielokrotnie sumę jaką oskarżony musiał wydać na papierosy; co więcej jest bardzo zbliżona do ceny tego towaru obowiązującej na legalnym rynku w Polsce. W opinii Sądu wymierzona grzywna za wykroczenie skarbowe w takiej wysokości jest sumą adekwatną do wskazanych wyżej należności publicznoprawnych oraz zasadną z punktu widzenia sytuacji majątkowej i osobistej oskarżonego. Zdaniem Sądu taka sankcja stanowi trafną reakcję karno – skarbową ze względu na prewencyjny charakter kary. Sąd kierował się również sytuacją majątkową oskarżonego. Jest ona stosunkowo trudna. Oskarżony nie zarabkuje w sposób systematyczny, utrzymuje się z prac dorywczych. Owszem nie może być to usprawiedliwieniem popełnienia wykroczeń, to jednak jest to okoliczność, którą należało wziąć pod uwagę przy wymiarze grzywny.

Sąd wziął pod uwagę także karalność oskarżonego za przestępstwo skarbowe i wykroczenia skarbowe (k.24, 27). Analiza tej dokumentacji wskazuje na to, że jest osobą niepoprawną, a podróże do Polski z Białorusi stara się wykorzystać do łatwego i szybkiego zarobku kosztem Skarbu Państwa. Okoliczność ta przesądziła o znacznym zaostrzeniu kary względem podobnych tego typu spraw dotyczących osób sporadycznie naruszających dyscyplinę finansową. Fakt ten jednak w żaden sposób nie uzasadniał orzeczenia kary postulowanej przez oskarżyciela, gdyż wymierzenie grzywny ponad orzeczoną w wyroku, naruszałoby zasadę humanitaryzmu i przekraczało stopień winy i społecznej szkodliwości czynu. Wydaje się, że górną granicę kary za przemyt 72 paczek papierosów przez osobę nawet często naruszającą dyscyplinę finansową, dopuszczającą się jednak czynów stosunkowo błahych i znajdującą się w trudnej sytuacji finansowej jest właśnie kara 1000 złotych grzywny, tym bardziej, że w sprawach karnoskarbowych to strona przedmiotowa czynu ma decydujące znaczenie przy wymiarze kary.

W tym stanie rzeczy za adekwatną – z uwzględnieniem zasad przewidzianych w art. 12 § 1 i 2 kks oraz art. 13 § 1 kks – uznano karę 1000 zł grzywny. Ukształtowana w wyroku reakcja karna za popełnienie wykroczenia skarbowego w opinii Sądu odniesie pozytywny skutek w stosunku do oskarżonego, tak że w przyszłości nie popełni on już żadnego przestępstwa i wykroczenia skarbowego. Będzie też odpowiednia w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Z kolei przy zastosowaniu 29 pkt 1 kks w zw. z art. 49 § 1 i 2 kks w zw. z art. 31 § 6 kks orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa oraz zarządzono zniszczenie dowodów rzeczowych w postaci zatrzymanych papierosów. Orzeczenie tego środka karnego było ze wszech miar pożądane i konieczne, nie tylko z punktu widzenia przedstawionych powyżej dyrektyw wymiaru kary ale również ze względu na konieczność ochrony interesu fiskalnego państwa, a więc w celach zabezpieczających przed wprowadzeniem tych artykułów do obrotu. Nie przy tym wątpliwości, że w sytuacji

majątkowej oskarżonego strata towaru także będzie stanowiła odpowiednią dolegliwość natury materialnej, co zostało wzięte pod uwagę przy wymiarze grzywny.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks uwzględniając trudną sytuację majątkową oskarżonego oraz prymat wykonania kary grzywny, którą obok orzeczonego środka karnego uznano za wystarczającą dolegliwość majątkową.